

HALINA NOWAKOWSKA

ur. 1938; Lublin



Miejsce i czas wydarzeń	Lublin, PRL
Słowa kluczowe	Lublin, PRL, cegielnia Lemszczyzna, praca w cegielni, projekt Lubelskie cegielnie. Materia miasta

Cegielnia Lemszczyzna

Cegielnia była tam gdzie szpital Jaczewskiego, tak naprzeciwko. Tam moja mama pracowała w administracji. Pan Wierzbicki był kierownikiem, to był taty znajomy. Mama chciała sobie dorobić do emerytury, bo miała z banku trochę lat pracy i chciała dopracować do iluś tam lat. Ja już pracowałam też i nie miała mama żadnych obowiązków. W tej cegielni w administracji trzy osoby czy dwie tylko pracowały.

Byli robotnicy, trzeba było ich zatrudnić, prowadzić obecność, bo raz byli, raz nie byli, angażować ludzi, żeby cegłę robili, obliczać to wszystko i pensję wyliczyć, ilość cegły, jaką który zrobił. Tam dużo kobiet sobie dorabiało. Nieraz byli tacy stali pracownicy, ci wypalacze cegły, ale bardzo dużo dochodziło, to trzeba było wszystkiego pilnować. I to mama robiła, tam chyba jeszcze jedna pani była.

Widziałam robotników, jak tam robili na tym placu, w takich szopach, i ten piec widziałam, ale nie wiedziałam, jak oni to robili, skąd brali glinę, chyba im ktoś przywoził, nie wiem. Ta cegielnia długo stała, może dwadzieścia lat, może więcej.

Data i miejsce nagrania	2018-05-26, Lublin
Rozmawiał/a	Tomasz Czajkowski
Prawa	Copyright © Ośrodek "Brama Grodzka - Teatr NN"